

# Ze świata kobiecego.

## Błogosławionej pamięci karnawał.

Błogosławionej pamięci karnawał legł już pod popiołem popielcowym, przysypany różami wspomnień i rosą żalu, pozostawił za sobą smutek, iż



Suknia na Five ó'clock'i p. Frevalles, art. teatru Porte Saint Martin.

był zbyt krótkim, zmęczenie, wyczerpanie i... długi! Przepraszam, zostawił coś jeszcze, pono był on wyjątkowo obfitym w tym roku w zarchizowane pierścionki, a liczba ślubów zapowiadanych na wczesną wiosnę, a nawet na dzień św. Józefa, ma być wyjątkowo obfita. Wiele przeto czytelniczek naszych ma kłopot sprawiania wyprawy dla swych najbliższych, a przynajmniej doradzania w tej kwestyi, poczynając od idealnej bielizny, kończąc na ślubnej sukni.

Ślubna suknia!... jedna, jedyna w stroju kobiety, której nie zapomni się nigdy, której krój i przybrania w najdrobniejszych szczegółach pamięta nawet staruszką, gdy myśli o lat 50 czy 60 się cofnie, o której marzy panienka wtedy już, gdy, jak lud mówi „na wesele jeszcze koty się nie gonią“.

Ślubna suknia!... obmyśla ją równie szczegółowo kobieta zabierająca się do małżeństwa z niechęcią i przymusem, jak młoda dziewczyna, której rozkochanie wszystkie, zda się, myśli absorbuje. I czyż może być inaczej? Przecież to dzień, w którym ona, panna młoda, jest pierwszą, najbardziej interesującą istotą, na której spoczywają wszystkie oczy. Musiałaby nie mieć ani żółtla kobiecości, gdyby kokieteria jej nie była pobudzona, kokieteria, która

staje się czemś bardzo wdzięcznym i pięknym, gdy wśród tego tłumu pragnie podobać się przedewszystkiem jednemu, gdy zachwyt, jaki wzbudza, cieszy ją przedewszystkiem dlatego, że pochlebia on miłości własnej ukochanego.

Choć od pewnego czasu w toalecie panny młodej spostrzegać się daje coraz więcej fantazyi i zakrada się zbytek, to jednak dla osób młodych klasyczny strój skromny i dyskretny będzie zawsze najpożądalszym, bo podnoszącym blask młodości, rzucając nań przytem pewną powagę.

Każda panna, nie chcąc narażać się na krytyki i wydziwiania, pozostanie wierną gładkiej sukni z błyszczącego jedwabiu, przystrojonej jedynie falbanami z koronek, na którą spływa od wianuszka mirtowego welon iluzowy.

A jednak są osoby lubiące oryginalność wszędzie, nie cofające się przeto przed zastosowaniem jej i w toalecie ślubnej.

Dla tych przytoczę kilka bardzo ładnych ekstrawagancji, które podpatrzyłam tu i ówdzie w orszakach ślubnych tego karnawału. — Może zostaną one zaniechane tak prędko, jak krótka suknia ślubna, którą jednakże widywało się zeszłego roku, gdy moda króciuchnych i obcisłych sukien doszła do absurdu, a może nie, bo... to są rzeczy zgodne z przepisami estetyki. Widziałam więc suknie haftowane perłami i srebrem, i suknie przybrane gładkim gronostajem, lub bandami z białych piór; widziałam toalety przypominające linią stroje greckie, bizantyjskie i asyryjskie; widziałam główki pokryte woalem z tiulu haftowanego na brzegach, mające zamiast wianka dwa kwiaty lilii na uszach.

Na ogół jednak jak wspomniałam, strój skromny jest najpożądalszy i najdystyngowniejszy. Ostatnia moda zniosła nawet obyczaj dźwigania przez pannę młodą olbrzymiego bukietu, jak to miało miejsce przez szeregi lat. Poleca natomiast książkę do nabożeństwa w oprawie białej. Choć moda rzadko wchodzi w kwestye psychologiczne, w tym wypadku przepisuje coś, co musi być dla większości dusz kobiecych bardzo miłym i wdzięcznym. Książka taka stać się może towarzyszką chwil najmilszych, pocieszycielką w najcięższych, a brała błogosławieństwo wraz

z właścicielką i spoczywać będzie w jednej ulubionej szkatułce, przy kwiecie pomarańczowym pana młodego i chusteczce haftowanej, co przyjęła w siebie łzy rozrzewnienia, radości, czy trwogi.

Sprawiając suknię ślubną nie trzeba nigdy, jak to robią niektóre panie, kupować materiału lichego, dowodząc, że to suknia „na jeden raz“. Wyliczenie to niepraktyczne zupełnie. Najtańsza suknia „na jeden raz“ będzie zawsze suknią najdroższą, podczas gdy uszyta z pięknego materiału, da się zawsze wyzyskać i zastosować. Można ją przerobić na suknię wizytową, kasując tren i przybierając lekkim jedwabiem w paseczki białe z czarnym; przyczem powinno się usunąć kołnierzyk, zastępując go karczkiem koronkowym. Można zrobić z niej toaletę wieczorową, skróciwszy cokolwiek tren i dodawszy tylko kwiaty, albo, wyzyskując modę mieszania kolorowego z białem, przykryć tiuniką z czarnej koronki, lub tiulu palietkowanego. Młode panie mogą stosować też tiuniki kolorowe, co przy wyrabianych obecnie cudach haftowanych i drukowanych może dać wielką rozmaitość. Tak np. widziałam toaletę ślubną pokrytą tiuniką różową w drobne perełki z pękiem czarnych, aksamitnych bratków; widziałam

inną, ze złotą tiuniką i bukietem bordo pelargonii. Obecna moda przybierania sukien futrem daje także pole do ślicznych urozmaiceń pozwalając na stosowanie bobrów, lisów, skunksów i gronostai.

Ramo.



Toaleta obiadowa p. Marcell Lender, art. teatru Vaudeville.

Wiosna 1912.

Wiosna 1912.

MAGAZYN

HENRYKA SCHWARZA

Kraków, Grodzka 13 — Telefon 43

Kostiumy, Modele,  
Płaszcz.

Nowości w metrowej sprzedaży.